

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych



Kronika związkowa

14 sierpnia 2007

Nr 150₍₁₂₃₆₎/2007

<http://kronika.opzz.org.pl>

Rok XI

Redaktor: Grzegorz Ilka

e-mail: ilka@opzz.org.pl

tel.: (0-22) 551-55-04, fax: 551-55-24
00-924 Warszawa, ul. M. Kopernika 36/40

ZAWIESZAMY PRACĘ NAD UMOWĄ SPOŁECZNĄ

LIST PRZEWODNICZĄCEGO OPZZ JANA GUZA DO PREMIERA JAROSŁAWA KACZYŃSKIEGO

Szanowny Panie Premierze,

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, które jest sygnatariuszem „Deklaracji w sprawie rozpoczęcia negocjacji nad umową społeczną >Gospodarka – Praca – Rodzina – Dialog<” oświadcza, że zawiesza udział swoich reprezentantów w dalszych pracach nad zawarciem Umowy Społecznej.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych było inicjatorem szerokiego porozumienia pracowników, pracodawców i rządu, zawarcia społecznego kompromisu na rzecz rozwoju gospodarczego i społecznego Polski. Od lat zwracaliśmy się z tym pomysłem do kolejnych rządów i prezydentów naszego kraju. Wiązaliśmy wielkie nadzieje z rozpoczętymi negocjacjami nad umową społeczną. Dlatego też decyzja o zawieszeniu dalszych rozmów jest dla nas niezwykle trudna.

Szanowny Panie Premierze,

Dialog w sprawie Umowy Społecznej jest przez Pański rząd pozorowany. Ważne akty prawne, które powinny być elementami Umowy nie są przedmiotem negocjacji. Wielokrotnie w trakcie prac nad Umową spotykaliśmy się z sytuacją braku pełnomocnictw przedstawicieli rządu do prowadzenia negocjacji, a zatem niemożliwy był kompromis i zawarcie porozumienia.

Pański rząd przestał być wiarygodnym partnerem gdy, podejmując niezwykle ważne decyzje dla naszego kraju, zastąpił dialog społeczny rządu ze związkami zawodowymi i organizacjami pracodawców rozmowami politycznymi pomiędzy partią Prawo i Sprawiedliwość, a związkiem zawodowym „Solidarność”. Pański rząd nie respektuje zasady równości partnerów negocjacji i oczekuje wyłącznie żyrowania przez nas rządowych propozycji. To nie jest dialog.

Nie chcemy uczestniczyć w takiej fikcji.

W obecnej sytuacji nie widzimy żadnych szans na zawarcie Umowy Społecznej, a przede wszystkim, na jej wykonanie, w warunkach pełnej destabilizacji politycznej naszego państwa, walki wyborczej i możliwości powstania nowego układu politycznego w ciągu kilku miesięcy.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych deklaruje, że w każdej chwili jest gotowe podjąć wiążące rozmowy o reformie polityki społeczno-gospodarczej i rynku pracy z organizacjami pracobiorców, pracodawców oraz odpowiedzialnym i stabilnym rządem.

Przewodniczący OPZZ

/-/ Jan Guz

Warszawa, 13 sierpnia 2007 r.

OPZZ ZAWIESZA ROZMOWY NAD UMOWĄ SPOŁECZNĄ „GOSPODARKA-PRACA-RODZINA- DIALOG”

13 sierpnia 2007 r. przewodniczący OPZZ Jan Guz skierował do premiera Jarosława Kaczyńskiego zamieszczony na pierwszej stronie „Kroniki” list, w którym informuje o zawieszeniu przez reprezentantów OPZZ udziału dalszych pracach nad Umową Społeczną „Gospodarka – Praca – Rodzina – Dialog”.

Racji przemawiających za taką decyzją jest bardzo wiele. Dotychczasowe doświadczenia OPZZ w prowadzeniu dialogu społecznego z kolejnymi rządami PiS są bardzo złe. Zarówno PiS, jak i prezydent Lech Kaczyński w swoich programach wyborczych deklarowali przywiązanie do koncepcji dialogu społecznego i umowy społecznej. Niestety rzeczywistość była zupełnie inna. Zapisy w programach wyborczych w konfrontacji z życiem okazały się pustosłowiem. Okazało się, że PiS był słabo przywiązany do swoich przedwyborczych obietnic. Najpierw nie spieszą się z obsadzeniem stanowiska ministra pracy i polityki społecznej, potem nie spieszą się z powołaniem ich na funkcję przewodniczącego Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych, która jest kluczowa dla prowadzenia dialogu społecznego w Polsce. Dla Umowy Społecznej była to funkcja newralgiczna, gdyż wszystkie rozmowy dotyczące Umowy były prowadzone w ramach TK. Również oddanie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ręce Samoobrony świadczy o przywiązaniu PiS do dialogu społecznego.

Wszystko to powodowało, że wszelkie rozmowy z oboma rządami PiS-u były tylko grą na czas. Warto tu przypomnieć, że dopiero 3 kwietnia 2007 r. – czyli półtora roku po wyborczym zwycięstwie PiS - przyjęto „Deklarację w sprawie rozpoczęcia negocjacji nad Umową Społeczną...”. Samo uzgodnienie zawartości umowy, czyli tematów objętych Umową Społeczną trwało ponad miesiąc dłużej niż zakładał przyjętych harmonogram, itd.

Kolejny problem, to unikanie konsultacji społecznych rządu z partnerami społecznymi – tak stało się m.in. w wypadku ustaw podatkowych (PIT), wprowadzających dwie stawki podatkowe – bez konsultacji w Trójstronnej Komisji.

Wreszcie zdaniem OPZZ dialog społeczny został zastąpiony rozmowami rządu z NSZZ „Solidarność” – tak jak to się stało w wypadku określenia płacy minimalnej na 2008 rok.

W dniu 13 sierpnia br. stało się jasne, że dalsze utrzymywanie fikcji, jaką stały się rozmowy nad Umową Społeczną nie ma najmniejszego sensu. Wynegocjowanie i zawarcie Umowy Społecznej jest możliwe tylko w warunkach istnienia stabilnego rządu, dysponującego większością parlamentarną. Bowiem Umowa Społeczna to w gruncie rzeczy wykaz koniecznych zmian w polskim prawie - wykaz ustaw, które należy znowelizować lub uchwalić oraz kierunki tych zmian. Co więcej później obowiązkiem rządu, jako strony Umowy Społecznej byłoby przyjęcie szeregu rozporządzeń wykonawczych. Nawet gdybyśmy przyjęli założenie, że rząd J. Kaczyńskiego ma dobrą wolę zawarcia Umowy, to nie ma żadnych szans w obecnej sytuacji politycznej na wprowadzenie Umowy w życie. Dlatego taka decyzja OPZZ.



KONFLIKT W KONIŃSKIEJ HUCIE ALUMINIUM ● PRACODAWCA ZWALNIA ZWIĄZKOWCÓW ● ZWIĄZKI GROŻĄ STRAJKIEM OD 20 SIERPNI DO ODWOŁANIA

Konflikt w Aluminium Konin Impexmetal S.A. wszedł w nową fazę – pracodawca rozpoczął zwalnianie związkowców. O tym typowo płacowy konflikcie już pisaliśmy w „Kronice” nr 141 z 24 lipca br., ale przypomnijmy co się stało. 22 czerwca br. dwa działające w Husie związki zawodowe – Międzyzakładowy Związek Zawodowy Hutników i Pracowników z siedzibą w Aluminium Konin – Impexmetal S.A. (należący do OPZZ) i Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” przy Aluminium Konin Impexmetal S.A. podjęły uchwałę o wejściu w spór zbiorowy z pracodawcą. Już 26 czerwca z pracodawcą uzgodniono treść porozumienia dotyczącego m.in. 6 % podwyżek płac i wprowadzenia korzystniejszego systemu premiowania. 11 lipca dokonano technicznych zmian, akceptowanych przez obie strony.

13 lipca miało być podpisane porozumienie, niestety Zarząd firmy wycofał się z podjętych zobowiązań. W tej sytuacji 16 lipca związki zawodowe ogłosiły dwugodzinny strajk ostrzegawczy w dniu 18 lipca. Tego dnia w godzinach 12-14 w czasie trwania strajku ostrzegawczego odbyło się referendum, w którym 96 % załogi wypowiedziało się za strajkiem generalnym. Następnego dnia, tj. 19 lipca zarząd spółki uznał legalność strajku. Natomiast 21 lipca br. zarząd podał się do dymisji.

Wkrótce p.o. prezesa Zarządu został Jerzy Popławski, który rozpoczął negocjacje w ramach sporu zbiorowego. Jeszcze 8 lipca, w trakcie trwania negocjacji – w obecności mediatora, p.o. prezesa Jerzy Popławski zobowiązał się do nie stosowania sankcji dyscyplinarnych wobec pracowników biorących udział w strajku ostrzegawczym. Natomiast następnego dnia – 9 lipca br. J. Popławski wystąpił do związków zawodowych o wyrażenie zgody na rozwiązanie umowy o pracę z przedstawicielami władz statutowych obu związków zawodowych!

W dniu dzisiejszym pracodawca rozpoczął wręczanie związkowcom „rozwiązania” umów o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika”.

W tej sytuacji związki zawodowe podjęły dzisiaj uchwałę w której wzywają zarząd do zażegnania konfliktu poprzez podpisanie porozumienia kończącego spór zbiorowy, zaprzestania szykan w stosunku do pracowników i związkowców, wycofania bezprawnych wypowiedzeń umów o pracę pracownikom i działaczom związkowym oraz przestrzegania wszystkich porozumień podpisanych ze związkami zawodowymi.

Jeżeli te postulaty nie zostaną zrealizowane to związki postanowiły ogłosić strajk na dzień 20 sierpnia 2007 roku od godziny 6.00 do odwołania.